



Tarnowskie Towarzystwo Naukowe zaprasza

Nieugięty Strażnik Niepodległości

ROZMOWA Z PROF. DR. HAB. KAZIMIERZEM WIATREM,
PREZESEM TTN I SENATOREM RP



- Przed nami kolejne spotkanie Tarnowskiego Towarzystwa Naukowego i wyjątkowy Gość - Pani Prezydentowa Karolina Kaczorowska. Czym będzie ta wizyta i to spotkanie?

Prof. Kazimierz Wiatr: To dla Tarnowskiego Towarzystwa Naukowego wielki honor i zaszczyt, że Gościem kolejnego spotkania będzie Pani Prezydentowa Karolina Kaczorowska. Pani Prezydentowa wygłosi wykład *Polska emigracja polityczna po II wojnie światowej - Ryszard Kaczorowski nieugięty strażnik niepodległości*. To także wielki zaszczyt i honor dla Tarnowa, które szczyci się tym, że jako pierwsze w roku 1918 odzyskało niepodległość. Tak się dzieje, że dla bardzo wielu Polaków Prezydent Ryszard Kaczorowski jest symbolem nieugiętego dążenia do suwerenności i niepodległości, przykładem wyjątkowego patriotyzmu. Pani Prezydentowa przyjęła nasze zaproszenie i przedstawi sylwetkę swojego Męża. Zawsze stała u jego boku, przez prawie 60 lat wspierając Go we wszystkich pracach i wysiłkach. Na początku przez bardzo wiele lat w pełnieniu najwyższych i niezwykle odpowiedzialnych funkcji w szeregach harcerskich, później podczas pracy w rządzie na emigracji aż po prezydenturę. Także już po przekazaniu władzy przez męża wielokrotnie towarzyszyła mu w jego podróżach do Polski.

- Czy Pan Profesor znał osobiście Pana Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego?

Prof. Kazimierz Wiatr: Od ponad 40. lat działam w harcerstwie. Zawsze starałem się w ten sposób wychowywać młodych ludzi i przygotowywać ich do bezinteresownej służby bliźniemu i Ojczyźnie. W stanie wojennym i później byłem w kierownictwie krajowym konspiracyjnego harcerstwa. Wtedy poznałem Harcmistrza Ryszarda Kaczorowskiego, ówczesnego Przewodniczącego ZHP poza granicami Kraju. Dla Niepokornego Harcerstwa, jak wówczas nazywano naszą konspirację, ZHP poza granicami Kraju było bardzo ważną legendą - dodającą nam nadziei i podtrzymującą ducha. Harcmistrz Ryszard Kaczorowski, jako Przewodniczący ZHP poza granicami Kraju, uosabiał wszystkie te nasze tęsknoty i nadzieje. Osoba Pana Prezydenta stała się dla mnie szczególnie bliska. Był człowiekiem, który całym swoim życiem pełnił Służbę Bogu, Polsce i Bliźniemu. Nie bał się manifestować sprzeciwu wobec sowieckiego okupanta, nawet mimo młodego wieku. Potrafił w najtrudniejszych chwilach swego życia - w łagrach Rosji Sowieckiej,

prof. dr hab. inż. Kazimierz WIATR

Senator RP, Przewodniczący Komisji Nauki, Edukacji i Sportu Senatu RP, jest profesorem zwyczajnym na AGH oraz Dyrektorem Akademickiego Centrum Komputerowego CYFRONET. Jest Przewodniczącym ogólnopolskiej Rady Konsorcjum PIONIER - Polski Internet Optyczny oraz członkiem Rady i Zespołu Sterującego Małopolskiego Klastra Technologii Informatycznych MKTI. Jest Przewodniczącym Programu PL-Grid, w ramach którego zbudowano największy w Polsce komputer.

Od prawie 40 lat prowadzi pracę wychowawczą wśród młodzieży. Był jednym z twórców niezależnego ruchu harcerskiego w 1980 r., w szczególności w ramach Kręgów Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego (KIHAM). W stanie wojennym i później pracował w kierownictwie konspiracyjnego Ruchu Harcerskiego Rzeczypospolitej. Za tę działalność poszkodowany przez ustrój komunistyczny. Za pracę niepodległościową otrzymał w 1990 r. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski nadany przez Prezydenta RP na uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego. Jest Prezesem Tarnowskiego Towarzystwa Naukowego.

www.kazimierzwiatr.pl

gdzie zło wyznaczało wszystkie standardy, walczyć o dobro.

- Jaką rolę odegrał w historii harcerstwa Pan Prezydent Ryszard Kaczorowski i Pani Prezydentowa Karolina Kaczorowska?

Prof. Kazimierz Wiatr: Pan Prezydent Ryszard Kaczorowski od najmłodszych lat należał do harcerstwa. Jako 14-latek wstąpił do drużyny, później był instruktorem i drużynowym. Przed wybuchem II wojny światowej został zastępcą komendanta białostockiego Pogotowia Harcerskiego. Po wejściu Sowietów na teren Polski współtworzył konspiracyjne Szare Szeregi. Nie lękał się walczyć o Polskę mając zaledwie 20 lat. Wówczas

został aresztowany przez NKWD. Potem 100 dni oczekiwania na karę śmierci, a następnie sowieckie łagry i szlak bojowy Armii Andersa. Tak formował się charakter przyszłego Harcmistrza i Prezydenta RP na uchodźstwie.

Zasługi dla harcerstwa to przede wszystkim 12 lat służby na funkcji Naczelnika Harcerzy i 21 lat służby na funkcji Przewodniczącego Związku. A były to czasy dla emigracji bardzo trudne. Władze ówczesnego PRL podejmowały próby inwigilacji i rozbicia. Brak było środków do działania. A jednak... Zbudowano struktury, działały bardzo liczne drużyny, czuło się jedność wielkiej polskiej diaspory, zjednoczonej także polskim harcerstwem i wspólnym oczekiwaniem na Niepodległą Polskę.

Pani Prezydentowa również poświęciła się działalności w harcerstwie polskim poza granicami kraju. To właśnie w Domu Harcerskim w Londynie poznała męża, którego wspierała przez tyle lat. Praca na odpowiedzialnych funkcjach harcerskich i publicznych jest możliwa jedynie przy mocnym wsparciu Rodziny, przede wszystkim żony. Liczne dodatkowe obowiązki, dużo emocji, dużo pracy... Bezinteresowna służba Karoliny i Ryszarda Kaczorowskich, oparta na najwyższych wartościach, których podstawą jest Służba Bogu, Polsce i Bliźniemu, jest wciąż drogowskazem nie tylko dla harcerzy, ale dla nas wszystkich, abyśmy podejmowali ważne decyzje także z myślą o dobru naszego Narodu i Państwa.

- Dlaczego TTN podejmuje temat niepodległości i życia Polaków na emigracji?

Prof. Kazimierz Wiatr: Patrząc na sytuację innych krajów, nie tylko w Europie, ale i na świecie, temat niepodległości, suwerenności narodu i państwa jest wciąż bardzo ważny. Szczególnie w Polsce pojawiały się głosy, że patriotyzm jest przeżytkiem, że jest zbyt bliski nacjonalizmowi, że dziś budujemy wspólną Europę i te pojęcia nie mają już miejsca. Jednak patrzymy na inne kraje, także w Unii Europejskiej, na Niemcy, na Francję, na Wielką Brytanię i inne państwa - tam jest duże poczucie identyfikacji z własnym narodem i państwem. To szczególnie jest widoczne teraz, w czasie światowego kryzysu finansowego. Ale tak było zawsze.

Niepodległość naszego Narodu i Państwa jest silnie związana z polską emigracją polityczną, z trwaniem polskiego rządu emigracyjnego przez trudny czas okupacji niemieckiej i sowieckiej. Wtedy Oni byli wsparciem dla nas. Teraz my powinniśmy ten dług choć trochę spłacić - uznaniem, pamięcią, pomocą. Na świecie żyje bardzo wiele Polek i Polaków, na zachodzie i na wschodzie. Bardzo często ta obecność poza Polską to nie był wybór, ale trudne losy naszej Ojczyzny. Warto o tym pamiętać. Wśród Polonii jest wielu dawnych mieszkańców Ziemi Tarnowskiej.

- Czy to spotkanie jest zapowiedzią kolejnych wykładów, jakie są plany TTN na ten rok?

Prof. Kazimierz Wiatr: Chciałbym, aby w tym roku wykłady dotyczyły Polonii i Polaków poza granicami kraju. Chcemy poznać, pamiętać, uszanować, ale także wspólnie zastanowić się nad dniem dzisiejszym. Towarzystwo ma zachęcać do refleksji i do prac naukowych, także w tym obszarze. To temat żywy, bo ciągle obserwujemy jak wiele osób udaje się na emigrację. Planujemy na ten rok także kolejne Zeszyty Naukowe TTN i kontynuacja konkursu na prace doktorskie i dyplomowe Perły Tarnowa (www.ttn.tarnow.pl).

Dziękuję za rozmowę.



Prezydent Ryszard Kaczorowski

Ryszard Kaczorowski urodził się 26 listopada 1919 roku w Białymstoku, pochodził z rodziny szlacheckiej herbu Jelita. W wieku 14 lat wstąpił do harcerstwa. Przed wybuchem II wojny światowej został zastępcą komendanta białostockiego Pogotowia Harcerskiego. Po agresji Rosji Sowieckiej na Polskę we wrześniu 1939 roku współtworzył konspiracyjne struktury Szarych Szeregów w swoim rodzinnym mieście, m.in. jako hufcowy oraz komendant chorągwi. 17 lipca 1940 roku został aresztowany przez NKWD, a następnie skazany na karę śmierci. W celi śmierci spędził sto dni, po czym sąd Związku Sowieckiego zamienił karę śmierci na 10 lat łagrów w kopalni złota Duskanja nazywanej Doliną Śmierci na Korymii. Przetrwiał najcięższe więzienne warunki, pracę od świtu do nocy. Po kilku miesiącach katorżniczej pracy wyostał się z Korymii na mocy porozumienia Sikorski-Majski. W marcu 1942 roku wstąpił do Armii Polskiej tworzonej przez generała Andersa i jako żołnierz 2. Korpusu brał udział w kampanii włoskiej i w bitwie pod Monte Cassino.

Po zakończeniu II wojny światowej pozostał na emigracji w Wielkiej Brytanii, gdzie zdał maturę i ukończył studia w Szkole Handlu Zagranicznego. W roku 1952 w Londynie poślubił Karolinę z Mariampolskich, którą poznał w harcerstwie.

Na emigracji działał w ZHP poza granicami Kraju. Przez 12 lat był Naczelnikiem Harcerzy (1955-1967), na następnie na kolejne 21 lat został Przewodniczącym Związku (1967-1988). Uczestniczył także w pracach Rady Narodowej (polski parlament emigracyjny). Związany był także z wieloma organizacjami polonijnymi m.in. Stowarzyszeniem Polskich Komбатantów, Instytutem Akcji Katolickiej, Polskiej Macierzy Szkolnej, Rady Koordynacyjnej Polonii Wolnego Świata.

W roku 1986 został powołany do rządu RP na uchodźstwie na stanowisko ministra ds. krajowych. Przez Prezydenta RP Kazimierza Sabbata, w dniu 25 stycznia 1988 roku na podstawie artykułu 24 Konstytucji RP z 23 kwietnia 1935 roku został wyznaczony na „następcę Prezydenta Rzeczypospolitej na wypadek opróżnienia się urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości”. 19 lipca 1989, po nagłej śmierci Kazimierza Sabbata, objął urząd Prezydenta RP na uchodźstwie. Zaledwie po półtora roku urzędowania, 22 grudnia 1990 roku, przekazał insygnia prezydenckie II Rzeczypospolitej, wśród nich insygnia Orderu Orła Białego i Orderu Odrodzenia Polski oraz sztandar i pieczęć Prezydenta RP pierwszemu wybranemu w wolnych wyborach w kraju prezydentowi Lechowi Wałęsie.

Po roku 1989 bardzo często przebywał w Polsce, gdzie uczestniczył i patronował wielu wydarzeniom. Ryszard Kaczorowski za swoją działalność otrzymał wiele honorowych odznaczeń, tytułów i wyróżnień, w tym Krzyż Wielki Orderu Piusa IX, przyznany przez Jana Pawła II oraz Krzyż Wielki Orderu Św. Michała i Św. Jerzego, nadany przez Królową Elżbietę II. Na szczególną uwagę zasługują przyznane wielokrotnie godności doktoratów honorowych polskich uczelni i honorowe obywatelstwa wielu polskich miast (w tym Białegostoku, Krakowa i Warszawy).

Zginął 10 kwietnia 2010 w katastrofie polskiego samolotu Tu-154M w Smoleńsku, udając się na obchody 70. rocznicy zbrodni katyńskiej. Został pochowany w Krypcie Wielkich Polaków na terenie budowanej Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie.